**Starostwo Powiatowe w Hajnówce**



17-200 Hajnówka, ul. Zina 1, tel. (85) 682 27 18, fax 682 42 20

e-mail:starostwo@powiat.hajnowka.pl

PP.042.2.2022 Hajnówka, 17.01.2024 r.

**Sprawozdanie z przebiegu i wyników konsultacji społecznych**

**projektu Strategii Terytorialnej  
Południowo-Wschodniego Podlasia**

Termin konsultacji: od 11.12.2023 r. do 12.01.2024 r.  
Przedmiotem konsultacji był projekt Strategii Terytorialnej Południowo-Wschodniego Podlasia. Konsultacje przeprowadzone zostały w celu  poznania opinii mieszkańców o poddanej konsultacjom Strategii oraz stworzenia możliwości zgłoszenia uwag do projektu Strategii.

Konsultacje przeprowadzono w formie pisemnej poprzez przyjmowanie uwag

i wniosków do projektu Strategii Terytorialnej Południowo-Wschodniego Podlasia.

Informacja o konsultacjach została rozpowszechniona:

1) za pośrednictwem strony internetowej: https://samorzad.gov.pl/web/powiat-hajnowski

2) na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Hajnówce.

W wyznaczonym terminie wpłynęły pocztą elektroniczną uwagi stanowiące załącznik nr 1 do sprawozdania.

Na tym sprawozdanie zakończono.

Starosta Hajnowski

Andrzej Skiepko

Załącznik nr 1 do sprawozdania

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Lp. | Podmiot /osoba zgłaszający uwagę/ opinię | Część dokumentu, którego dotyczy uwaga | Propozycja zmiany | Uzasadnienie | Finansowe wsparcie |
| 1 | Osoby fizyczne | Priorytet I/Cel strategiczny 2. Konkurencyjna gospodarka  Cel operacyjny 2.1. Zwiekszenie atrakcyjności turystyczno-rekreacyjnej poprzez rozwój oferty turystycznej oraz promowanie marki obszaru | Realizacja warsztatów tematycznie związanych z regionem:  1. Warsztaty- spotkania przyrodnicze, np.  -jak obserwować dzikie zwierzęta,  -10 najciekawszych roślin i zwierząt, które można spotkać na Podlasiu,  -jak założyć zielnik,  -wspólne robienie domków dla owadów, ptaków lub nietoperzy,  -głosy ptaków  co lubią pszczoły – spotkanie z lokalnym pszczelarzem.  2. Warsztaty tradycyjnego rzemiosła, np.:  - tkanie chodników,  - demonstrowanie jak robiono perebory (krosno),  -ozdoby ze słomy,  - pieczenie chleba w tradycyjnym piecu (z degustacją),  - haftowanie symbolu bogactwa tradycyjnym haftem krzyżykowym czy robienie makatki do kuchni. | Turyści, którzy przyjeżdżają do naszego regionu, są często spragnieni ciszy, spokoju, kontaktu z przyrodą, ale także wykazują zainteresowanie lokalną architekturą, zwyczajami, kulturą kuchnią.  Rozłożyłoby to ruch turystyczny na większy obszar. Turyści chętnie uczestniczą w spotkaniach (warsztatach), podczas których mogą się czegoś dowiedzieć, nauczyć, wykonać coś własnymi rękoma.  Ważne, żeby stworzyć taki szlak atrakcji dość blisko siebie.  To przyciąga turystów i nowych mieszkańców. Wieś się rozwija, ludzie zarabiają. | Wsparcie mieszkańców w zakładaniu agroturystyki, zwłaszcza w sezonie od wiosny do jesieni. Na wsiach żyją jeszcze osoby, które potrafią prowadzić wymienione warsztaty. Warto zainwestować w naukę, szkolenie osób, które chciałyby się tego nauczyć i prowadzić takie zajęcia z turystami.  Można także pomóc finansowo osobom, które chciałyby takie warsztaty poprowadzić, np. poprzez kupno stołu i ław dla turystów czy naprawę takiego chleba piecowego. |
|  |  |  | Umiejscowienie w każdej wsi tablic z informacją na temat czasu jej powstania i pochodzenia. |  |  |
| 2 |  |  | Włączenie do atrakcji cerkwii z ich cudownymi ikonami i miejscami uzdrowień, cmentarzy, miejsc powiązanych z lokalnymi legendami. |  |  |
| 3 |  |  | Postawienie pomiędzy wsiami, wsią a lasem w kilku miejscach drewnianych tub/megafonów do słuchania głosów natury i dostosowanie ich wyglądu (zdobnictwa) do lokalnego otoczenia. |  |  |
| 4 |  |  | Zachęcenie Kół Gospodyń Wiejskich lub mieszkańców, żeby mogli gościć turystów np. w świetlicy wiejskiej lub ganku swojego domu, czy nawet w letnim ogródku częstując kawą, herbatą, wodą ze studni, domową zupą, pierogami, pajdą swojskiego chleba i przy okazji proponować zakup własnych przetworów lub miodu z własnej pasieki. | W większości wsi nie ma już sklepów. Turyści (także Ci na rowerach) nie mają gdzie kupić wody, bułki, nie mówiąc o ciepłym posiłku czy kawie/herbacie. | Dotacje do zakupu sprzętów, przystosowania punktów. |
| 5 |  |  | Wprowadzenie przepisów, norm dotyczących budownictwa w tym rejonie, które pozwolą zachować jego piękno i charakter. | Tradycyjny wygląd wsi, ulicy, chałup zachęca turystów do odwiedzenia danej miejscowości . I nie chodzi tu o to, żeby mieszkańcy nie modernizowali swoich domów, ale o zachowanie pewnej spójności architektonicznej. W tej chwili nie ma żadnej kontroli ani nadzoru nad budynkami, które powstają na wsiach. Niedługo podlaskie wsie nie będą się różniły niczym od miejscowości-sypialni pod dużymi miastami, w których każdy dom ma inny styl, kolor i wielkość. |  |
| 6 |  |  | Wprowadzenie zapisów dotyczących niewdrażania inwestycji obciążających środowisko naturalne. | Strategia powinna zabezpieczać poszczególne gminy i miejscowości przed inwestycjami sprzecznymi z jej założeniami. Chodzi przede wszystkim o inwestycje obciążające środowisko naturalne infrastrukturalnie, hałasem lub odorem takie jak fermy kurze czy trzody chlewnej, garbarnie, lakiernie itd., itp.  Strategia powinna zawierać zakaz dla wszelkich przedsięwzięć, których skutkiem jest trwałe oszpecenie krajobrazu. Trzeba się na coś zdecydować – jeżeli mamy chronić krajobrazy i przyrodę tutejszej okolicy, to nie można dopuszczać do inwestycji, które niszczą te wyjątkowe walory krajobrazowo-przyrodnicze. |  |
| 7 |  |  | Uwzględnienie w strategii problemu śmieci i eternitu. Potrzebne są zarówno kampanie edukacyjne, jak i rozwiązanie systemowe, np. zatrudnianie osób, które będą te śmieci z poboczy zbierać. W czasie sezonu co najmniej raz w tygodniu. |  |  |
| 8 |  |  | Promocja historii Simony Kossak. Może jakiś punkt informacji przyrodniczej połączony z izbą pamięci powinien się znaleźć w Białowieży (choć najlepsza byłaby sama Dziedzinka, gdzie mieszkała Simona Kossak).  Warto zrobić jakieś mniejsze punkty wiedzy o przyrodzie także w innych gminach, może w świetlicach wiejskich, gdzie mogłyby się odbywać miniwykłady o lokalnej faunie i florze, wycieczki na pobliską łąkę, gry związane z przyrodą, warsztaty. |  |  |
| 9 |  |  | Zapewnienie turystom usług lokalnych przewodników, którzy nie tylko opowiedzą o historii, tradycjach, zwyczajach danego miejsca, jego najciekawszych miejscach kulturowo-przyrodniczych, ale także mogliby promować lokalnych producentów. | Lokalni przewodnicy mogliby poprowadzić na mniej znane szlaki, byliby bardziej dostępni (bo mieszkają w okolicy). Dla samych przewodników byłaby to okazja do zarobku. | Organizacja kursów dla lokalnych przewodników. |
| 10 |  |  | Ogłoszenie konkursu na lokalne pamiątki, wykonane z naturalnych produktów. Do konkursu zaprosić artystów, Koła Gospodyń Wiejskich, mieszkańców.Propozycje pamiątek pokazać na wystawie, zrobić głosowanie i potem kilka najlepszych produktów wypromować i pomóc w ich wytwarzaniu (dając przy okazji pracę)? |  |  |

Załącznik do **„Konsultacje społeczne projektu Strategii”**.

Szanowni Państwo,

Poniżej przesyłamy nasze pomysły i uwagi, spisane poza tabelką. Dotyczą one przede wszystkim zwiększenia atrakcyjności turystycznej regionu w miejscach mniej uczęszczanych/znanych (w oddaleniu od Białowieskiego Parku Narodowego). Moje uwagi opieram na doświadczeniu turystki z dużego miasta (przez większość mojego życia mieszkałam w Warszawie), która przyjeżdżała na Podlasie, oraz od trzech lat życia na terenie gminy Dubicze Cerkiewne.

Joanna Troszczyńska i Sebastian Baranowski

Co jest atrakcją dla turystów z miasta

Turyści, którzy przyjeżdżają do naszego regionu, są często spragnieni ciszy, spokoju, kontaktu z przyrodą, ale także wykazują zainteresowanie lokalną architekturą, zwyczajami, kulturą kuchnią.

Nie wszyscy chcą jeździć do Białowieży, która w sezonie jest droga i zatłoczona. Dużo osób chętnie wybiera (lub wybierałoby) wsie poza głównym szlakiem.

Rozłożyłoby to ruch turystyczny na większy obszar. Turyści chętnie uczestniczą w spotkaniach (warsztatach), podczas których mogą się czegoś dowiedzieć, nauczyć, wykonać coś własnymi rękoma.

Potrzebne jest do tego spełnienie kilku warunków.

Warsztaty

Wsparcie mieszkańców w zakładaniu agroturystyki, zwłaszcza w sezonie od wiosny do jesieni. We wsiach, w których znajduje się agroturystyka, zapewnienie dodatkowych atrakcji. Turyści, zwłaszcza z dziećmi, oprócz spacerów i wypoczynku chcieliby mieć możliwość uczestniczyć w warsztatach lub zajęciach. Powinny one być tematycznie związane z regionem. Czyli z jednej strony warsztaty- spotkania przyrodnicze, np. jak obserwować dzikie zwierzęta, 10 najciekawszych roślin i zwierząt, które można spotkać na Podlasiu, jak założyć zielnik, wspólne robienie domków dla owadów, ptaków lub nietoperzy, głosy ptaków – jak śpiewa słowik, jak derka derkacz itp., co lubią pszczoły – spotkanie z lokalnym pszczelarzem.

Warsztaty tradycyjnego rzemiosła. Tkanie chodników, demonstrowanie jak robiono perebory (krosno), ozdoby ze słomy, pieczenie chleba w tradycyjnym piecu (z degustacją), haftowanie symbolu bogactwa tradycyjnym haftem krzyżykowym czy robienie makatki do kuchni.

Na wsiach żyją jeszcze osoby, które to potrafią. Warto zainwestować w naukę, szkolenie osób, które chciałyby się tego nauczyć i prowadzić takie zajęcia z turystami.

Można także pomóc finansowo osobom, które chciałyby takie warsztaty poprowadzić, np. poprzez kupno stołu i ław dla turystów czy naprawę takiego chleba piecowego.

Tego typu warsztaty odbywały się np. w GOK Czeremcha. W zeszłym roku w GOK w Dubiczach Cerkiewnych ustawiono krosna i panie z okolicznych KGW wspólnie odtworzyły w jaki sposób ich matki i babki tkały kiedyś płachty.

To był fantastyczny projekt ważny dla społeczności lokalnej, ratujący od zapomnienia wytwarzanie tych wyjątkowych kap.

Ważne, żeby stworzyć taki szlak atrakcji dość blisko siebie. Np. w Dubiczach można się nauczyć tkać na krosnach, w Witowie robić budki dla ptaków, w Wilukach piec chleb, w Wojnówce wypiekać ciastka tzw. busłowe łapy, w Werstoku spotkać się z parafialnym chórem cerkiewnym na warsztaty śpiewu.

Pomysłów może być bez liku.

Dobrze działa to np. w Czarnej Wsi Kościelnej gdzie w jednym miejscu można się nauczyć robić kiszonki, w innym lepi się garnki, a w jeszcze innym można zrobić ekologiczne kosmetyki.

To przyciąga turystów i nowych mieszkańców. Wieś się rozwija, ludzie zarabiają.

W każdej wsi warto też na ładnych, drewnianych tablicach napisać kiedy wieś powstała i że jej potomkowie wywodzą się np. ze strażników puszczy lub bartników.

Do atrakcji turystycznych warto tez włączyć cerkwie z ich cudownymi ikonami i miejscami uzdrowień (np. wieś Stary Kornin), cmentarze, miejsca powiązane z lokalnymi legendami.

Po ogromnej popularności książek Wojciecha Koronkiewicza („Z Matką Boską na rowerze” czy „Podlasie zdrowo zakręcone”) widać, że jest to potrzebne.

Megafony do słuchania głosów natury?

A pomiędzy wsiami, wsią a lasem może warto w kilku miejscach postawić drewniane tuby/megafony do słuchania głosów natury?

Podobne do tych jaki stawiane są nad Bugiem:

https://radiobiper.info/2021/03/24/ciekawostki-nad-bugiem-instalowane-sa-megafony-do-sluchania-odglosow-natury/

ale dostosowane swoim wyglądem (zdobnictwem) do lokalnego otoczenia.

Brak sklepów. Kawa i ciasto w wiejskiej chałupie.

W większości wsi nie ma już sklepów. Turyści (także Ci na rowerach) nie mają gdzie kupić wody, bułki, nie mówiąc o ciepłym posiłku czy kawie/herbacie.

Bardzo często w mojej wsi zatrzymają się rowerzyści i pytają właśnie o sklep. Najbliższy znajduje się 8 km od szlaku i jest zamknięty w weekend.

Może warto pomyśleć nad zachętą dla Kół Gospodyń Wiejskich lub po prostu dla mieszkańców, żeby mogli gościć turystów np. w świetlicy wiejskiej lub ganku swojego domu, czy nawet w letnim ogródku częstując kawą, herbatą, wodą ze studni, domową zupą, pierogami, pajdą swojskiego chleba i przy okazji proponować zakup własnych przetworów lub miodu z własnej pasieki? Mieszkańcy mogliby zarobić, a turyści coś zjeść i przy okazji porozmawiać z gospodarzami. Może jakieś dotacje, np. na zakup ekspresu do kawy?

Zadbanie o porządek architektoniczny

Kiedy przyjeżdżałam w okolice Puszczy Białowieskiej wybierałam wsie takie jak Masiewo Stare lub te znajdujące się w Krainie Otwartych Okiennic. Dlaczego? Ze względu na tradycyjny wygląd wsi, ulicy, chałup. Tam widać, ze jest się na wsi, na Podlasiu.

W takie miejsca chcą przyjeżdżać turyści. Tymczasem kiedy patrzę na modernizację chałup na wsi lub nowo powstające budynki (np. dwupiętrowe betonowe klocki), jestem przerażona ich niedostosowaniem do charakterystyki danej miejscowości. I nie chodzi tu o to, żeby mieszkańcy nie modernizowali swoich domów, ale o zachowanie pewnej spójności architektonicznej. W tej chwili mam wrażenie, że nie ma żadnej kontroli ani nadzoru nad budynkami, które powstają na wsiach.

Przykładem betonowy koszmarek w polu przy wsi Borek, który straszy od kilku lat.

Niedługo podlaskie wsie nie będą się różniły niczym od miejscowości-sypialni pod dużymi miastami, w których każdy dom ma inny styl, kolor i wielkość.

To już ostatni moment, aby wprowadzić przepisy, normy dotyczące budownictwa w tym rejonie, które pozwolą zachować jego piękno i charakter.

Problemem są też stare, niszczejące chaty z zapadniętymi dachami. Wyglądają bardzo nieładnie, są też niebezpieczne. Przykład to nieogrodzona chata we wsi Długi Bród.

Czy nie ma jakiś przepisów, które nakazują właścicielom rozebranie takich ruin?

Uciążliwe inwestycje

Strategia powinna zabezpieczać poszczególne gminy i miejscowości przed inwestycjami sprzecznymi z jej założeniami. Chodzi przede wszystkim o inwestycje obciążające środowisko naturalne infrastrukturalnie, hałasem lub odorem takie jak fermy kurze czy trzody chlewnej, garbarnie, lakiernie itd., itp.

W niektórych miejscach (np. Polana Białowieska) kontrowersyjne jest także stawianie farm fotowoltaicznych.

Strategia powinna zawierać zakaz dla wszelkich przedsięwzięć, których skutkiem jest trwałe oszpecenie krajobrazu. Trzeba się na coś zdecydować – jeżeli mamy chronić krajobrazy i przyrodę tutejszej okolicy, to nie można dopuszczać do inwestycji, które niszczą te wyjątkowe walory krajobrazowo-przyrodnicze Ziemi Hajnowskiej.

Problem śmieci i eternitu

Rozbudowa i modernizacja PSZOK-ów jest bardzo ważna, ale ogromnym problemem są śmiecie zalegające w lasach, przy drogach, które psują całe wrażenie związane z obcowaniem z Puszczą i naturą.

Chodzi zarówno o śmieci dużych gabarytów (np. lodówki, meble, opony), jak i drobne – puszki, butelki, pudełka po papierosach.

Dwa lata temu gmina Dubicze Cerkiewne przestała odbierać gabaryty ze wsi znajdujących się na jej obszarze. Nie wiadomo jak np. samotne starsze osoby lub te bez samochodu mają się pozbyć starych sprzętów.

Efekt jest taki, że w niektórych miejscach miesiącami na poboczach dróg zalegają piramidy opon czy większe AGD.

Nie jest to widok spójny z proponowanym projektem Strategii. Turyści, którzy przejeżdżają koło takich „ozdób”, raczej nie będą nikogo zachęcać do wybrania się w to miejsce.

Także cześć mieszkańców (co najmniej raz w miesiącu) zajmuje się zbieraniem śmieci w okolicy swoich wsi – przede wszystkim puszek po piwie i napojach energetycznych, wodzie i innych napojach, butelek po wódce oraz opakowań po papierosach i różnych batonikach. Mieszkańcy robią to, dla siebie, żeby nie żyć w brudnym, zaśmieconym otoczeniu, ale nie każda wieś dba o swoje środowisko.

Śmiecie wyrzucają robotnicy leśni, wojsko, turyści, sami mieszkańcy. Potrzebne są zarówno kampanie edukacyjne, jak i rozwiązanie systemowe, np. zatrudnianie osób, które będą te śmieci z poboczy zbierać. W czasie sezonu co najmniej raz w tygodniu.

Być może należy także karać wysokimi mandatami osoby, które śmiecą.

Osobnym dużym problemem są ubrania, leki i inne rzeczy pozostawione w Puszczy przez migrantów. W tym przypadku potrzebne przy ich oczyszczeniu jest chyba wspólne skoordynowane działanie władz gmin, Lasów Państwowych i różnych organizacji pozarządowych oraz mieszkańców.

Eternitzalega jeszcze na wielu dachach oraz leży (często niczym nie zabezpieczony) na paletach lub na ziemi na wielu podwórkach. Na odbiór czeka się latami**.** Dlatego część osób się go pozbywa w sposób, który nie wróży dobrze naszemu środowisku. Szanse, że do 2032 roku eternit zniknie na Podlasiu, są bliskie zeru, uważam jednak, że problem powinien się znaleźć w strategii.

Akademia Przyrody

Akademia Przyrody w Hajnówce jest znakomitym pomysłem. Warto zadbać także o promocję historii Simony Kossak. Może jakiś punkt informacji przyrodniczej połączony z izbą pamięci powinien się znaleźć w Białowieży (choć najlepsza byłaby sama Dziedzinka, gdzie mieszkała Simona Kossak).

Warto zrobić jakieś mniejsze punkty wiedzy o przyrodzie także w innych gminach, może w świetlicach wiejskich, gdzie mogłyby się odbywać miniwykłady o lokalnej faunie i florze, wycieczki na pobliską łąkę, gry związane z przyrodą, warsztaty.

W takich miejscach oddalonych od Białowieży warto także zapewnić turystom skorzystanie z usług lokalnych przewodników, którzy nie tylko opowiedzą o historii, tradycjach, zwyczajach danego miejsca, jego najciekawszych miejscach kulturowo-przyrodniczych, ale także mogliby promować lokalnych producentów. Np. u której gospodyni najlepiej kupić kiełbasę, a u której suszone lub marynowane grzyby.

Warto zrobić osobny kurs dla takich przewodników na określonym terenie (np. konkretnej gminy).

Mamy bowiem przewodników certyfikowanych, ale głównie po Puszczy, niechętnie przyjeżdżają do innych miejscowości. Skończenie kursu wymaga długiej nauki, sporo kosztuje i wymaga ciągłego doszkalania i odnawiania certyfikatu. W małych wsiach, dla turystów, którzy szukają przewodnika, na krótsze wycieczki być może takie wymagania nie są potrzebne.

Lokalni przewodnicy mogliby poprowadzić na mniej znane szlaki, byliby bardziej dostępni (bo mieszkają w okolicy). Dla samych przewodników byłaby to okazja do zarobku.

Pamiątki z Puszczy

Niestety, turyści nie mają tak naprawdę czego kupić na naszych stoiskach.

Trawa żubrówka, miody, żubr Pompik… a poza tym chińskie zabawki i importowane, obce kulturowo maskotki (np. bizony).

Może warto ogłosić konkurs na lokalne pamiątkę, wykonaną z naturalnych produktów? Do konkursu zaprosić artystów, Koła Gospodyń Wiejskich, mieszkańców.

Propozycje pamiątek pokazać na wystawie, zrobić głosowanie i potem kilka najlepszych produktów wypromować i pomóc w ich wytwarzaniu (dając przy okazji pracę)?